# GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 77. W Piątek dnia 31. Marca. 1843.


## Do czytelników gazety.

Z kończącym się pierwszym kwartalem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi . . . 1 Tal. $18\frac{3}{4}$ sgr.;
dla zamiejscowych zaś . . . . . . 2 Tal.

Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéj Monarchii.

Prenumerata egzemplarza na papierze kancellaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcéj od powyższéj ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Poznań, dnia 25. Marca 1843.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

## Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 28. Marca.

J. Król. W. Xiążę Adalbert przybył tu z Brazylii.

Wyjechał: JO. Excelencya Rzeczywisty Tajny Radzca i Prezes Najwyższego Sądu Appellacyjnego von Frankenberg-Ludwigsdorf, do Poznania.

— — (Mr. Fr.) Stósownie do pogłoski, tu ciągle i powszechnie powtarzanéj, Cesarz Rossyjski w przeciągu wiosny stolicę naszę odwiedzinami swemi zaszczycić ma. Ważne pytania, których załatwienia dotychczas drogą dyplomatyczną nie dostąpiono, w ówczas (wedle opinii publicznéj) może pomyślnie rozstrzygnięte zostaną.

Z Królewca. — Gazeta tutejsza obejmuje między obwieszczeniami następującą allegoryję o najnowszych instrukcyjach cenzuralnych: »Król pewien zamierzał wielkie jezioro kanałami przez kraj swój przeprowadzić, aby go ożyznić i do handlu i żeglugi zdatnym uczynić. Wszystko było przygotowane. Kanały były wykopane, śluzy urządzone. Tylko wody jeszcze nie było. Nareszcie nadszedł dzień wielki, w którym głowną śluzę otworzyć miano. Wśród huku dział i odgłosu dzwonów odemknięto ją na pół stopy. Z okropném sykaniem i wrzawą przedzierał się gwałtownie krępo-

wany potok przez ciasną szparę. Kilku nieostrożnych dworzan zostało nawet obalonych i uszkodzonych. »Ach, N. Panie, rzekli jęcząc dworzanie, jeżeli tak już przy małym napływie wody się dzieje, to po całkowitém odemknięciu śluzy kraj zginie.« Król z uśmiechém kiwnął, ażeby śluzę zupełnie otworzono i o to, sykanie i łoskot ustał. W równym stósunku, trzymając się kierunku kanałów, rozeszła się woda po kraju, ozyzniając i błogosławieństwo roznosząc, przeprowadzając czółna i okręty do ostatnich krańców państwa. A lud błogosławił Królowi swemu!«

— — Sędzia przy Najwyższym Sądzie Ziemiańskim Crelinger z przyczyny mowy, jaką miał na obiedzie danym dla poety Herwegha w Królewcu, do indagacyi kryminalnéj pociągnięty być ma.

## Wiadomości zagraniczne.

### Polska.

Z Warszawy, dnia 26. Marca.

Przybył do Warszawy J. X. W. Xżę Piotr Oldenburgski.

### Rossya.

Z Petersburga, dnia 16. Marca.

Pan Minister Oświecenia doniósł Rządzącemu Senatowi (4. Lutego), że na mocy rozkazu J. C. Mości, objął tegoż dnia zarząd powierzonego mu Ministerstwa.

Ogłoszono następny rozkaz Najj. Cesarza: »Osoby płci żeńskiéj, przekonane lub podejrzane o podpalenie lub podrzucanie pism podpaleniem grożących, po wybadaniu i po konfrontacyi w kommissyach wojennego sądu, jeżeli to w biegu spraw o podpalaczach okaże się potrzebném, odsyłać do władzy cywilnéj dla sądzenia niewojennym kryminalnym sądem.

Także ogłoszono rozkaz Naj. Cesarza, aby władze zwierzchne cywilne i wojskowe, w razie czynienia przedstawień o nagrodach dla osób duchownych za położone w ich zarządach zasługi, porozumiewały się wprzody ze zwierzchnością dyecezalną, lub z Ober-prokurorem N. Synodu.

Z nad granicy Rossyjskiéj, d. 12. Marca.

Surowe środki przyjęte przez Rossyję z wielką dla kościoła katolickiego szkodą, znowu w wykonanie wprowadzają; na chwilę je złagodzono, ale zdaje się, że się po tém złagodzeniu nie koniecznie dobrych skutków spodziewać zaczęto. — Klasztor siostr miłosierdzia w Grudku (?) zniesiono, szpital z klasztorem połączony wypróżniono, zaś chorych tam się leczących do domów ich poodsélano, a od zakonnic odebrano przyrzeczenie, że się odtąd leczeniem chorych trudnić nie będą. W Kamiencu zniesienie kongregacyi św. Wincentego de Paula do skutku przyprowadzono, mnichów w różnych miejscach rozlokowano a pozostali, widzą się znaglonémi do szukania świeckich jakich zatrudnień, aby tylko choć liche mieć utrzymanie.

Z nad granicy Polskiéj, dnia 14. Marca.

Właśnie odbieramy tu doniesienie, że rząd Rossyjski w Polsce także i Missyjonarzy zniósł, przez co sprawie katolicyzmu nowy, dotkliwy zadaje cios.

### Francya.

Z Paryża. — Konstytucynista w walce z duchowieństwem stał się, jak się zdaje, organem Uniwersytetu, codziennie bowiem powtarza swoje skargi na Univers, że Uniwersytetowi krzywdę wyrządza. Univers z swéj strony powiada na to: »Niechaj rząd po za obrębem duchowieństwa i Uniwersytetu, w obudwuch Izbach, między mężami wszystkich stronnictw, Sąd przysięgłych obierze, celem zbadania dowodów, na których obwinienie Uniwersytetów o bezbożność duchowieństwo zasadza. Niechaj Sąd ten rozstrzygnie, czy nauki antikatolickie, na które duchowieństwo uwagę zwraca, nie znajdują się co do słowa w dziełach professorów Uniwersytetów a po wydanym wyroku rodziny francuskie wiedzieć będą, na czyjéj stronie fałsz i obłuda.« — Często już wspomniane dzieło Pana Jouffroy między temi dowodami główne miejsce zajmować się zdaje. — Dziennik Sporów odpowiada, że takowy Sąd przysięgłych już istnieje; nim są Izby; lecz przeciwnie środek obmyślić wypada, aby Uniwersytet od ustawicznych nań miotanych pocisków zasłonić; ulega on bowiem zbyt bezczelnym oszczerstwom, których cierpieć nie powinien.

Z Paryża, dnia 22. Marca.

— — Na posiedzeniu wczorajszém Izby Parów rozstrzygnięto pytanie względem tajnych funduszów; cały projekt do prawa większością 135 głosów przeciw 37 przyjęto.

Na posiedzeniu dzisiejszém Izby Deputowanych żądał P. Guizot summy 700,000 fr. dla wybudowania pałacu poselskiego w Konstantynopolu. Pan Gasparin zapytał się: czyby mógł założyć interpelacye względem ostatnich wypadków na Oceanie. P. Guizot odrzekł: Wkrótce zażądam kredytu od Izby, aby wspomniane wypadki popierać, wtenczas stósowniejsza będzie chwila do czynienia interpellacyi.« Tylko czterech deputowanych na korzyść interpellacyi powstało. — Porządkiem dziennym zajmowano się następnie wnioskiem Pana Duvergier de Hauranne.

Rezultat obrad nad tajnémi funduszami w Izbie Parów już był naprzód wiadomy: przeto też na debaty ostatnich dwóch dni mało zwracano uwagę w pałacu Luxemburgskim. Rozprawy były w ogóle zimne, i sam nawet Pan Guizot nie uważał za rzecz potrzebną cały swój talent wymowy, jak w Izbie Deputowanych, rozwijać. Gdyby nie gwałtowne interpellacye Markiza de Boissy, niktby się nie był mógł domyślić, że się toczyły obrady nad kwestyą ministeryalną. Mówią o tém mocno, że wpływ Króla znacznie się przyczynił do pohamowania oppozycyi Izby Parów przeciw gabinetowi. Wymieniają pomiędzy innymi Barona Charles Dupin, którego Król osobiście prosił, aby w obradach nad tajnémi funduszami nie przemawiał. Ztąd to wyjaśnić sobie można milczenie Hrabiego Molé, pomimo, że Legislature, organ Hrabiego, po kilkakroć zapewniał, że były Prezes z dn. 15. Kwietwia w obradach rzeczonych udział mieć będzie, końcem pomszczenia się za obrazę Izby Parów ze strony Pana Guizota z okazyi prawa rewizyjnego. Hrabia Molé z właściwym sobie taktem szanował życzenia królewskie. Milczał on, a przez to obrady Izby Parów całe swoje straciły znaczenie a to tém bardziéj, że po Hrabim Molé spodziewano się mowy mającéj być discours-ministre czyli niejako programem ministeryalnym.

Większy interess obudza obrada tycząca się skassowania tajemnego głosowania, która się dziś rozpoczęła w Izbie Deputowanych. W radzie gabinetowéj odbytéj w przeszłą niedzielę pod przewodnictwem Króla długo nad tém radzono, w jakiby sposób najskuteczniéj opierać się można wnioskowi P. Duvergier d'Houranne. Ludwig Filip zdaje się być tego zdania, że tajemne głosowanie więcéj pożytku niż szkody przynosi. Gabinet skłania się dosyć do zdania tego, ale najgorliwsi zwolennicy jego całkiem są przeciwnéj opinii. I tak naprzykład PP. Janvier i d'Haussonville, obadwaj zwolennicy Pana Guizota, utrzymują, że przyjęcie wniosku Pana Duvergier d'Houranne tylko oppozycyi szkodzić może, ponieważ po zniesieniu tajemnego głosowania urzędnicy publiczni maskowanéj swéj roli zrzecby się musieli, w któréj na pozór z ministrami trzymają, a potém czarną kulkę w urnę wpuszczają. Jakoż w saméj rzeczy PP. Janvier i d'Haussonville wpisać się kazali z mowami za wnioskiem P. d'Hauranne, i podobno trzecia część konserwatystów w tém samém duchu głosować zamyśla. Jakkolwiek bądź, gabinet przyjął podobno względem Króla obowiązek powstania przeciw wnioskowi. Skutek téj dyskussyi wykaże więc osobisty wpływ Pana Guizota na partyą konserwatywną, i ztąd téż z wielką jéj oczekują niecierpliwością. W konferencyjnéj sali pałacu Bourbon powszechną była tego rana opinia, że wniosek Pana Duvergier d'Hauranne jutro znaczną większością od Izby przyjętym będzie.

Wniosek Pana Sade dopiéro pojutrze wziętym będzie pod rozwagę. Zdania względem jego skutku bardzo są różne. Pan Thiers i przyjaciele jego, którzy się przedwczoraj u P. Ganneron zebrali, postanowili głosować za wnioskiem: toż tamo uczyni i lewa, wyjąwszy Pana Lamartina. Stronnictwo Dufaure-Passy, które teraz na dwie frakcye się podzieliło, częściowo tylko za wnioskiem głosować będzie. Przeciwnie kilku konserwatystów bronić go zamyśla. W takowém położeniu rzeczy głosów za i przeciw nie podobna odliczyć. W najgorszym przypadku wolno jest rządowi, gdyby wniosek ten w Izbie Deputowanych przeszedł, spowodować Izbę Parów do odrzucenia tegoż.

Wiadomość przez kilka dzienników ogłoszona, jakoby Xiążę de Broglie był przeznaczonym do przyjęcia Xięcia Augusta Sasko-Koburg-Kohary, narzeczonego Xiężniczki Klementyny, nie polega na niczém. Xiążę ten, podobnie jak siostra jego Xiężniczka Nemours, bez wszelkich uroczystości do Paryża przybędzie. Zaślubienie odbędzie się bez wszelkich okazałości, przez wzgląd na ciągłą boleść Kró-

lowej i Xiężniczki Orleanu. Za to wyprawę powszechnie szanowanéj i lubionéj téj Xiężniczki z królewską przyrządzono wspaniałością.

Messager twierdzi, że wypadki rozpoczętych wczoraj wyborów oficerów gwardyi narodowéj Paryskiéj nadziejom dobrych obywateli i przyjaciół porządku zupełnie odpowiadają.

Akademia umiejętności mianowała wczoraj Professora Rose w Berlinie swym członkiem korrespondującym do oddziału Chemii.

## Anglia.

Z Londynu, dnia 18. Marca

Poseł turecki, Ali Efendi, kazał dla Sułtana w jednéj angielskiéj rękodzielni kosztowny wygotować podarunek: jest to złoty deszczochron, powleczony kosztowną karmazynową atłasową brokatą. Rękojeść otwiera się zapomocą tajnéj sprężyny i zawiera złoty chronometr, którego cyferblat (tarcza) ma blizko półtora cala średnicy. Odśrubowawszy chronometr znajdujemy kompas i bussolę ze złotemi płytami. W innych częściach kija znajdują się termometr, sztuciec, szczyzoryk z dwoma nożykami, grzebień, zębodłub, a nawet zwierciadło i dalekowid. Wszystko z najpiękniejszemi przyozdobieniami. Królowa i Xiążę Albrecht oglądali ten podziwienia godny fabrykat.

Statek pocztowy »Ranger«, który przybył właśnie do Falmouth, przywiózł wiadomości z Rio-Janeiro, które dochodzą do dnia 22. Stycznia i donoszą o zupełnéj zmianie ministerstwa, jaka zaszła w dniu poprzednim.

## Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 14. Marca.

W sobotę przyjmowała Królowa Izabella Xięcia Montforta na prywatném posłuchaniu. Przytomny posłuchaniu temu Regent udał się ztamtąd do Buena Vista, gdzie się u Ministra marynarki 2-godzinna rada ministeryalna odbyła.

Czucie niepodległości narodu Hiszpańskiego na nowo się obudza, i pomimo najwyraźniejszéj różności opinii względem kwestyi polityki wewnętrznéj wszystkie stronnictwa na to się zgadzają, że Hiszpania dłużéj pod opieką obcego mocarstwa zostać nie może. Z artykułu Espectadora z dn. 12. pokazuje się, że mocno rząd tutejszy obrażonym się czuje przez niektóre wzmianki Pana Guizota uczynione w Izbie Deputowanych; tak mocno, że dziennik ten ministeryalny sam przekracza granice przyzwoitości. Główne organy partyi umiarkowanéj i exaltowanéj, które panujący teraz system rządowy spólnie potępiają, wynurzają się dzisiaj bez ogródki przeciw mieszaniu się obcych mocarstw. Heraldo, reprezentujący przytłumioną partyą umiarkowanych, nie wacha się przecież zdania Pana Lamartina, że Francya umiarkowanych Hiszpańskich z bagnetami w ręku popierać winna, głupstwem mianować, któremuby się sami umiarkowani najpierw oparli. »Czego partya umiarkowana żąda, powiada ten dziennik, co we Francyi jest interessie, jest to, aby gabinet Tuileryjski, jako nam najbliższy, sąsiedni, w sprawach naszych najwięcéj interessowany, na los Hiszpanii nie patrzał oziębłe ani obojętnie, nie oddawał Hiszpanii pod wyłączny wpływ innego mocarstwa, przewagę Anglii dozwoloną bronią neutralizował i odpierał. Odpieranie nie wpływu, ale przewagi gabinetu angielskiego jedyną jest w Hiszpanii, jedyną we Francyi polityką narodową. Do tego ani potrzeba zbrojnych interwencyi, ani dostateczne są owe próżne, bojaźliwe oświadczenia w Izbach, które albo zaraz idą w zapomnienie, albo według okoliczności się tłómaczą i miarkują. Niechaj tylko Francya naprzód spogląda na wszystkie wielkie interessa Hiszpanii i Francyi, które sprowadzi pełnoletność Królowéj; niechaj się zrzecze owéj dolegliwéj polityki zbrojnéj interwencyi i nierozsądnego systemu nieczynności i powściągliwości, i niechaj zapobiega wcześnie wojnie domowéj i Europejskiéj.«

## Belgia.

Z Bruxeli, dnia 17. Marca.

P. Falck, Poseł Króla hollenderskiego przy dworze belgijskim, umarł wczoraj po południu na zapalenie mózgu, przeżywszy lat 63.

## Niemcy.

Z Wiesbaden, dnia 12. Marca.

Wczoraj umarł tu żałowany powszechnie rossyjski Xiążę Urussow.

Z Hanoweru, dnia 17. Marca.

Siostra sławnego astronoma Herschla, Karolina Herschel, żyjąca tu w Hanowerze, dożyła wczoraj wysokiego wieku 94 lat. Królewicz Następca tronu wraz z małżonką zaszczycili swemi odwiedzinami tę w świecie uczonym także znaną damę, i złożyli jéj swe powinszowania.

Znad Menu, dnia 22. Marca.

(Gaz. Reńska.) Z ogłoszenia rządu Pruskiego w dziennikach przekonywamy się, że rząd wspomniany już na schyłku Grudnia r. z. cofnął rozporządzenia, poddanym Pruskim sposoby nastręczające, aby udzielonych przez Rossyję koncessyi z jak największą dla siebie korzyścią używać mogli. Prusy takim sposobem jawnie oświadczyły, że same oddzielnego użytku z koncessyi Rossyjskich odtąd ciągnąć nie chcą. Opinia publiczna w Niemczech, która w sprawie tej tak jednozgodnie się oświadczyła przez to postanowienie rządu Pruskiego na teraz uspokojoną została. Wiedzą teraz, że Prusy w sprawach Związku celnego na przeciw Rossyi odrębnéj polityki trzymać się nie będą. — Jakoż wypadku zawiązanych z Rossyją układów spokojnie doczekać się można. Ani Prusy, ani Związek celny na tém wiele nie stracą, gdyby gabinet Rossyjski — czego zresztą spodziewać się można — przyznanych na korzyść Pruss koncessyi na wszystkie niemieckie, do Związku celnego należące kraje, rozciągnąć nie zechciał. Doświadczenie już nauczyło nas, że owe koncessyje tylko bardzo małą praktyczną wartość mają.

## Rozmaite wiadomości.

*(Z Tyg. Petersb.)*

## Krytyka historyczna.

*(Ciąg dalszy.)*

— W niéj król rzymski upewnia że najmniejszéj wiadomości o zamiarze cara starania się o koronę niema, wszakże pisać do Karola V. nieomieszka i usilnie nalegać będzie, aby nic przeciwnego dobru i spokojności króla polskiego nieprzedsiębrał. Skutek mógłby okazywać że wdanie się jego było stanowcze, lecz do prawdy podobniéj, że Iwan Groźny już wtenczas téj myśli niemiał i że udzielona wiadomość była tylko odświeżenie dawniejszych w tym przedmiocie rokowań *).

Cóżkolwiek bądź, Radziwiłł kończył w Wiedniu dziewosłęby, król nieprzestawał uwiadamiać go poufale o wszystkiém co się w kraju działo, ostrzegał aby przyjazd oblubienicy do Krakowa stósował do zdania astrologów, w liście swoim polskim wypisywał to miejsce po łacinie, zapewne dla pokazania Ferdynandowi. I nie należy się dziwić że król tego światła i téj nauki co Zygmunt August przykładał wiarę do bałamuctw gwiaździarskich. Najuczeńsi ludzie wieku nietylko że to zboczenie umysłu z nim podzielali, ale sami trwonili czas drogi na obliczaniu konstellacyi urodzin. Joachim Camerarius jeden z największych filologów XVI. wieku zajmował się podobnemi rachubami i Jan Apels przesyłając Albertowi pierwszemu książęciowi pruskiemu jedno z tych wyliczeń, radzi mu aby po dokładniejsze objaśnienie udał się do Kopernika *). Erazm Reinhold sławny astronom, autor tablic pruskich (Tabulae pruthenicae) ułożył dla tegoż książęcia zupełne obliczenie urodzin Zygmunta Augusta **). Niesłusznie więc P. Łukaszewicz dziwi się w królu téj słabości, bo w sądach naszych o ludziach i ich wyobrażeniach nigdy rozmijać się nienależy z duchem czasu.

Wróciwszy z poselstwa Radziwiłł prawie ciągle przebywa w Wilnie, ufność królewska bynajmniéj się w nim niezachwiała, ale z niewiadomych już nam znaków począł wnosić, że Zygmunt August udziela wiary jego nieprzyjaciołom, chciał więc usunąć się od zatrudnień rządowych, czyli jak się wyraził: od tego młocenia siana, król jednak zezwolić na to niechciał i już łagodną namową, już poważném napomnieniem skłaniał go aby wytrwał do końca. »Nieracz żadnego wątpienia mieć o łasce naszéj (pisał 3. Grudnia 1555. str. 67) bo jakośmy zawsze przed wszystkimi innymi, twoje godne, potrzebne, uprzejme, wierne a życzliwe służby przeciw sobie znali, tak też okazować zawżdy chcemy, aby przedewszystkim jaśnie się zawsze nasza łaska nad osobą twoją pokazywała. Piszesz (str. 114) że musiałeś złamać pierwszy ślub poprzysiężony Bogu swojemu wszystkiego w niewdzięcznéj ojczyźnie poprzestać, odsyłamy ku tobie to wyrzeczenie, jako niegodne

*) Ob. Sebast. Ciampi Bibliografia Critica etc. Firenze. 1839. Julii III; P. Max. Litterae datae Joanni Magno Universorum Ruthenorum Imperatori, die 1 Augusti 1550; Condictiones quibus Summus Pontifex dignabitur regiis insigniis ornare Magnum Mosahovitarum Ducem, atque illum sub unione sacrosanctae Apostolicae Ecclesiae recipere. T. I. str. 235. i 226.

*) *Briefwechsel mit* Herzog *Albrecht von Preussen. von Johann Voigt. Königsb.* 1841, str. 111.

**) Tamże str. 524.

w téj mierze, chciéj przed się brać i na pamięć sobie przywodzić, owszem baczeniem sobie od Boga danem najwięcéj się oglądać na to: pod którem się niebem i słońcem urodziłeś? gdzie się wszyscy starsi i przodkowie domu twojego spłodzili i wieków swych na straży dobra rzeczypospolitéj i uczciwie z dobrą sławą i pochwałą dokonali? a osobliwie oglądać się masz na on pierwszy i dawnieszy ślub swój, którymeś sumienie swe przed Bogiem nam i ojczyźnie swéj zobowiązał, a nieustępować w tém, ani dać się od stanowiska swego odwodzić, nietylko niewdzięcznemu krajowi, ale ani wszem nawałnościom, wszelakich przypadków ludzkich!«

Radziwiłł niemiał serca oprzeć się tym wyrazom, pokrzepiony niemi tém gorliwiéj zajął się sprawami rządowemi, król zaś o wszystkiém go uwiadamiał, cokolwiek ważniejszego zachodziło. Z każdego sejmu koronnego a te były berdzo częste, tak że Dawid Braun który w r. 1722. wydał w Kolonii rozprawę o sejmach rzeczypospolitéj, późniéj w Aktach naukowych z lat 1755. i 1756. przez Mitzlera powtórzoną, pięciu z nich niepomieścił, lub przynajmniéj o czynnościach na nich załatwionych żadnéj wzmianki niezostawił; z każdego, mówię, sejmu, zawiadamiał król Radziwiłła (str. 48, 75, 91, 91, 109, 119) o zapadłych uchwałach i o postępowaniu osób mniéj lub więcéj wpływu posiadających. Rzeczy miejscowe, litewskie szczególnie na nim polegały. Ważne przedsięwzięcie Zygmunta Augusta w roku 1552. urządzenia dóbr skarbowych w Litwie *) pod przewodnictwem Stanisława Falczewskiego niegdyś zawiadowcy dzierżaw królowéj Bony, dokonane już było w końcu 1556. r. i roztrząśnienie téj pracy, czyli jak ją król nazywa: téj sprawy włocznéj poruczone zostało Radziwiłłowi. List LVII rzuca niejakie światło na ten ważny przedmiot, o którym pisarze nasi zupełnie zamilczeli, nawet Górnicki mający zręczność zastanowić się nad nim obszerniéj przy opisaniu zbrodni Wójcika **) krótko tylko samego wypadku dotknął. Dopomagał Radziwiłłowi w téj pracy Eustach Wołłowicz (str. 133); jakoż w rok późniéj to urządzenie nabyło powagi prawa. Zygmunt August w 1557. ogłosił ustawę dotąd w Metrykach litewskich dochowaną, złożoną ze 49 artykułów i obejmującą prawidła zupełnéj organizacyi gospodarskiéj ziemi i włościan wielkoksiążęcych. Nie tu jest miejsce bliższego roztrząśnienia téj pięknéj rządowéj pracy, to tylko pewna: że nosi na sobie znamie głębokiéj praktycznéj mądrości, że była w wykonaniu arcyłatwą, żé najsprawiedliwiéj równoważyła stósunki właściciela z włościaninem i że po upływie trzech wieków od jego ogłoszenia w żadnym kraju i czasie nic trafniejszégo dotąd nieobmyślano. Niewiele téż nam wiadomo o urządzeniach menniczych z tego czasu; mimo pracy Czackiego, świeżéj młodego Bandkie i ogłoszonych przez Michała Balińskiego dokumentów, list królewski o mennicy wileńskiéj (str. 89) zasługuje na szczególną uwagę *).

Tymczasem wśród tych potocznych zatrudnień dojrzewało wielkie dzieło rozprzężenia władzy rycerzów mieczowych w sąsiednich Inflantach. Zdaje się że pierwsza myśl wcielenia tego kraju do ogółu rzeczypospolitéj należy Radziwiłłowi, przynajmniéj z ogłoszonych teraz listów widać, że król używał jego pośrednictwa do uchwalenia na to podatków (sierebszczyzny), że w początkach zamiar wdania się w sprawy inflanckie był tajony i że pieniądze wybierano pod pozorem obrony od Iwana Groźnego, gdyż rada litewska dowiedziawszy się o istotnem przeznaczeniu postąpionéj sierebszczyzny, domagała się u króla aby jéj na ten cel nieobracał. »Odpisowi panów rad w téj mierze wydziwować się niemożemy, bo co powiadają iż nie na inflancką, ale na moskiewską potrzebę złożyli sierebszczyznę, izali nie tak bije Inflant, jako Moskwicin? albo nie takli upad wziąść od Inflantów onemu państwu waszemu, jako i od Moskwicina? i owszém od Inflanta i zelżywszy i szkodliwszy mógł być, bo bliżéj daleko Wilno inflanckich niż moskiewskich granic« (str. 100). Niezrażał się król tym oporem i obmyślał razem z Radziwiłłem zaciągi wojskowe, rozsyłał listy przypowiedne do rotmistrzów polskich, a odbierał od Radziwiłła cedułę, jak nazywa, rotmistrzów jazdy litewskiéj i dopomi-

*) Porówn. Czackiego o Litewsk. i Polsk. prawach T. I, str. 222 T. II. str. 272.

**) Dzieje w Koronie Polskiéj, wydania 1750, str. 163.

*) Lengnich w historyi Pruss Polskich T. II, str. 193 (w dowodach) przytacza ważny dokument o pogorszeniu w tym czasie monety litewskiéj.

nał się o podobnąż wojska piechotnego, narażał się z nim około pożyczenia za granicą, a mianowicie u książęcia pruskiego na zastaw Połągi (str. 125) pieniędzy, poruczał mu wyprawienie gońca do króla szwedzkiego i wskazywał na to Makowieckiego, który był sługą Radziwiłła (str. 101 do 106), przesyłał listy posłów króla duńskiego i książąt pomorskich (str. 116), Wilhelma arcybiskupa ryskiego, koadjutora jego, Krzysztofa księcia meklemburskiego (str. 130) W. Mistrza inflanckiego (str. 133) i zapytywał jak na nie odpowiedzieć? Nie zawsze jednak przyjmował przygotowane przez Radziwiłła odpisy, odmieniał je według własnéj uwagi (str. 143). Inflanty poddały się Zygmuntowi, Radziwiłł dostąpił zaszczytu zastępowania przy pierwszym hołdzie osoby królewskiéj i dotąd jeszcze zachowano w zamku nieświskim ogromny obraz wystawujący widok tego wspaniałego obrzędu. Pisma dyplomatyczne w téj mierze są bardzo liczne. Dogiel (Cod. Dipl. T. V. od str. 196 do 259) pomieścił 30 obszernych tranzaktów, tylko do epoki w któréj Radziwiłł był czynnym, Napierski (Index Corp. Dipl. T. II. str. 253 do 328) podobnych że dokumentów 32 wymienił, wszakże dla historyka téj części panowania Zygmunta Augusta, listy teraz wydane będą ważnym kluczem ku zbadaniu środków obmyślanych wewnątrz kraju dla dokonania tego przedsięwzięcia. Po tak stanowczéj odmianie zaszłéj w dawnych dzierżawach rycerzy mieczowych, musiała koniecznie wyniknąć potrzeba nowych urządzeń. Panowanie Zygmunta niechętnie widziane przez sąsiadów i nie do końca jeszcze ustalone w tych stronach, wymagało nieuchronnie aby Radziwiłł zajmował się sprawami inflanckiemi, już to dla wiadomości jakie w nich posiadał, już dla zaufania z jakiem nowy książę kurlandzki Gottard Ketler i wszyscy w ogóle mieszkańcy tych krajów do niego lgnęli.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

---

Stósownie do postrzeżeń czynionych na obserwatoryjum Berlińskiém obecnie się ukazujący kometa dnia 28. Lutego był w bliskości słońca. Podówczas zbliżył on się tak do słońca, jak jeszcze żaden ze znanych kometów, wyjąwszy może komety z r. 1680; potwierdza więc długim ogonem swoim domysł Newtona, że rozwijanie się ogona w stósunku zbliżania się do słońca wzrasta. Teraz oddala on się szybko od słońca i od ziemi, a światłość i trwałość zjawiska po zachodzie słońca coraz bardziéj zmniejszać się będzie. — Zachodzi on obecnie w półtrzecia godzin po zachodzie słońca. Na końcu Kwietnia prawie już całkiem zniknie, przynajmniéj gołém okiem nie będzie go można dostrzedz.

Handel włosami. W urzędowym spisie wchodowych artykułów do Francyi, jest oraz wykaz sprzedanych na r. 1841., 425 kilogramów czyli 850 funtów włosów. Piękne bujne loki, które się pieściły łabędzią szyją, zaciąga bezduszny urzędnik cłowy w rejestra z tą samą obojętnością, jak węgle, budulec, kartofle. Francuzka spekulacya nie przebacza włosom Niemek, Szwajcarek, rzuca się na miękie, rozkoszą tchnące warkocze Włoszek, zwozi rokrocznie z tych krajów włosy i farbuje na wszystkie odcienia, idąc od najjaśniejszych blond do najpołyśniejszych kruczych włosów. Biédne dziewczęta wiejskie! Dla kawałka chleba oddające piękną ozdobę głowy pod nożyce spekulanta! Te same włosy, któreście w strumieniu przeglądając się, tak starannie pieściły, pokryją łysinę pięćdziesiąt letnich kobiet. Pope napisał długi poemat, znany nam w polskiém tłumaczeniu Niemcewicza, pod napisem: »Pukiel ucięty.« A teraz nikt się nie zdobędzie choć na rzewną elegię dla biednéj dziewczyny, z któréj pieściwemi strumieniami włosów, już nie igra rozkoszny wietrzyk! Na francuzkich urzędach cłowych płaci się od kilogramu włosów ośm franków. Ale, że i po departamentach francuzcy perukarze częste postrzyżyny sprawiają, widać ztąd, że Francya więcéj włosów wywozi, niż wprowadza. W r. 1841. wysłano za granicę 6,659 kilogramów jasnych, ciemnych i czarnych loków. Anglia wzięła z tego połowę, a reszta rozeszła się na wszystkie inne części świata. Paryzcy artyści włosów, ubierają damy w Szwecyi, Hajti, stroją podstarzałe piękności w Portugalii, Kolumbii. Ale niestety! Nie tylko włosy ale i zęby pięknych dziewcząt są teraz we Francyi artykułem handlu!

Przytomność umysłu. — Za czasów cesarstwa francuzkiego, używano czasem nie

bardzo chwalebnych środków wymuszania pieniędzy. Razu jednego był między innymi pewien bogaty kupiec, nazwiskiem Cordon w liczbie tych osób doniesiony, którzy w krótkim czasie wielki majątek zebrali, a na których bezpiecznie można było dobrowolną lub przymuszoną pożyczkę nałożyć. Raz przy sposobności dawanego festynu, zaproszono także żonę wspomnionego kupca. Napoleon czyniąc przegląd wszystkich tamże będących dam, stanął przypadkowo przed panią Cordon, chcąc się o jéj nazwisku dowiedzieć: »Mówią,« rzekł zwróciwszy się do niéj, »że pani bardzo bogatą jesteś.« — »Tak jest Najjaśniejszy panie,« odrzekła bez namysłu kupcowa, »mam dziesięcioro dzieci.« Napoleon uśmiechnąwszy się, więcéj o pożyczce nie wspomniał.

Mumija. Towarzystwo badaczów przyrody w Shrewsbury otrzymało w darze rzadką mumiję, mającą 3,000 lat, jak się to z napisów na bogatéj materyi okazuje. Tym skamieniałym trupem jest 21letnia kapłanka bogini Osiris, imieniem Tennonen-Rhons. Opaski z najlepszego płótna mimo tylu wieków są jeszcze dość mocne, a zęby mumii niczem nie uszkodzone.

---



---

## Kurs gieldy Berlińskiéj.

| Dnia 28. Marca. 1843. | Stopa prC. | Na pr. kurant papierami. | Na pr. kurant gotowizną. |
|---|---|---|---|
| Obligi długu skarbowego . . | $3\frac{1}{2}$ | $104\frac{1}{2}$ | 104 |
| Pr. ang. obligacje 1830. . . | 4 | $103\frac{3}{8}$ | — |
| Obligi premiów handlu morsk. | — | — | $91\frac{3}{4}$ |
| Obligi Kurmarchii . . . . | $3\frac{1}{2}$ | $102\frac{1}{2}$ | 102 |
| Berlińskie oblig. miejskie . | $3\frac{1}{2}$ | $103\frac{1}{2}$ | — |
| Gdańskie dito w T. . . . . | — | 48 | — |
| Zachodnio-Pr. listy zastawne | $3\frac{1}{2}$ | 103 | — |
| Listy zast. W. X. Poznańskiego | 4 | $106\frac{1}{2}$ | 106 |
| dito dito dito | $3\frac{1}{2}$ | $102\frac{3}{4}$ | — |
| Wschodnio-Pr. listy zast. . | $3\frac{1}{2}$ | — | 104 |
| Pomorskie dito . . . . . . | $3\frac{1}{2}$ | $103\frac{3}{4}$ | $103\frac{1}{4}$ |
| Kur- i Nowomarch. dito . . | $3\frac{1}{2}$ | $103\frac{3}{4}$ | $103\frac{1}{4}$ |
| Szląskie dito . . . . . . | $3\frac{1}{2}$ | — | 102 |
| **Akcje** | | | |
| Kolei Berlińsko-Poczdamskiéj | 5 | $133\frac{3}{4}$ | $132\frac{3}{4}$ |
| dito dito akcje a prioris . | 4 | — | $102\frac{3}{4}$ |
| Kolei Magdebursko-Lipskiéj | — | $145\frac{1}{2}$ | — |
| dito dito akcje a prioris . | 4 | $103\frac{1}{2}$ | — |
| Kolei Berlińsko-Anhaltskiéj | — | 118 | 117 |
| dito dito akcje a prioris . | 4 | $103\frac{3}{4}$ | - |
| Kolei Düsseldorf.-Elberfeld. | 5 | 71 | — |
| dito dito akcje a prioris . | 4 | $94\frac{1}{2}$ | — |
| Kolei nadreńskiéj . . . . . | 5 | $78\frac{1}{4}$ | $77\frac{1}{4}$ |
| dito dito akcje a prioris . | 4 | $97\frac{1}{2}$ | — |
| Kolei Berlińsko-Frankfurt. | 5 | $115\frac{3}{4}$ | $114\frac{3}{4}$ |
| dito dito akcje a prioris . | 4 | $103\frac{3}{8}$ | $102\frac{7}{8}$ |
| Kolei Śląsk. górn. . . . . | 4 | 107 | 106 |
| Frydrychsdory . . . . . . | — | $13\frac{1}{2}$ | 13 |
| Inne monety złote po 5 tal. | — | $11\frac{5}{12}$ | $10\frac{11}{12}$ |
| Disconto . . . . . . . . | — | 3 | 4 |

---

| Ceny targowe w mieście Poznaniu. | Dnia 29 Marca. 1843. r. od Tal. | sgr. | fen. | do Tal. | sgr. | fen |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy szefel . . . | 1 | 18 | — | 1 | 19 | 6 |
| Zyta . dt. . . . . . | 1 | 6 | — | 1 | 7 | 6 |
| Jęczmienia dt. . . . . . | — | 29 | — | — | 29 | 6 |
| Owsa . dt. . . . . . | — | 23 | — | — | 24 | — |
| Tatarki dt. . . . . . | 1 | 16 | — | 1 | 17 | — |
| Grochu . dt. . . . . . | 1 | 5 | — | 1 | 7 | 6 |
| Ziemiaków dt. . . . . . | — | 19 | — | — | 20 | — |
| Siana cetnar . . . . . | 1 | 7 | — | 1 | 7 | 6 |
| Słomy kopa . . . . . . | 6 | 20 | — | 7 | — | — |
| Masła garniec . . . . . | 2 | 5 | — | 2 | 7 | 6 |